

# KŁOSY

Organ Związku Kółek Roln. Zachodnio-Pruskich.

(Tygodnik wychodzący co sobotę.)

Przedpłata kwartalna wynosi na wszystkich pocztach w Niemczech 75 fenygów.

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 20 fen. od jednorazowego wiersza. Przy powtórzeniu udziela się stosownego rabatu. — Kółka od ogłoszeń siewów i bydła rozplodowego płać tylko 10 fen. od wiersza.

Szeześć Boże!

Wszelkie przyczynki redakcyjne prosi się adresować Poleczyński Wysoka, Wittstock pr. Frankenhagen Wpr.

W sprawach druku i ekspedycji oraz wiadomości o ruchu w „Kółkach” S. Buszczyński, Thorn, Brückenstr. Ogłoszenia i reklamy przyjmuje K. Zabłocki Thorn, Brückenstrasse.

## TREŚĆ:

1. Zakład wychowawczy dla dziewcząt, czyli szkoła pracy domowej u hrabiny Zamojskiej w Zakopanem w Galicyi. (Dokończenie).
2. Ruch w Kółkach.

### Zakład wychowawczy dla dziewcząt.

czyli szkoła pracy domowej u hrabiny Zamojskiej w Zakopanem w Galicyi.

(X. Wróblewski z Jadamów.)

[Dokończenie.]

IV. **Bielizna** zakładowa w osobnym się znajduje pokoiku, w szafce otwartej, zakrytej szaremi firankami, zawieszonymi na pręcikach żelaznych, do rozsuwania. Ścierek mianowicie dużo, do każdego użytku są osobne i osobnymi literami znaczone; kartki z napisem, do czego służą ścierki (do lamp, do cylindrów, do do rondli, do garnków, do kurzu i t. d.) przy każdej paczce się znajdują. Ścierki te, gdyż ich dużo potrzeba w każdym tygodniu, wydawane bywają tylko za zwrotem brudnych i zapisywane; tak że każdego czasu w razie straty wiedzą, która uczennica je pogubiła.

**Brudna bielizna** w osobnym pokoiku we workach się znajduje; również trzewiki w osobnej szafce, gdzie każda panienska ma swój przedział z przyborami do czyszczenia.

W osobnym pokoju znowu znajduje się **magiel** czyli **walkownica** drewniana, która prawie ciągle jest w ruchu. Jest praktycznie urządzona, bo nie potrzeba podnosić skrzyni przyciskającej, ani nie potrzeba popychać do tamtąd i napowrót, lecz kręci się tylko wkoło, a gdy skrzynia dochodzi do drugiego końca, sama się wraca przez to, że jakieś żelazko samo, automatycznie się przekłada. Chodzi bardzo lekko, choć wielka. Magle takie większe nabyć

można w Krakowie u firmy Zieleniewskiego. Uczennice w samym układaniu bielizny przed wałkowaniem taką okazują zręczność, że bielizna wygląda jakby uwalkowana, a to palce tylko układały ją.

**Prasowanie** we większej odbywa się sali, i to żelazkami cienkimi i lekkimi, bez duszy. Jest osobny żelazny piecyk, ogrzewany wewnątrz, z płytą gorącą, żelazną, która naturalnie musi być zupełnie czystą. Na niej stawiają się żelazka, by się dobrze rozgrzały, a nad nimi przymyka się wieko, by się gorąco nie ulatniało.

Do **glansowania kołnierzyków** są żelazka prawie te same, tylko zaokrąglone u dołu, bo glans właśnie tym okrągłym brzegiem dolnym u żelazka się wydobywa. Żelazka takie ma firma Otmianowskiego w Poznaniu. Do czyszczenia żelazek używa się papieru szklanego nr. 00.

Osobną jest nauka **prasowania koronek**, które po obu brzegach niezliczonemi szpilkami rozciągają i przypinają się do podłożonej materji, a potem dopiero, gdy forma ich jest uregulowaną, bywają prasowane.

V. **Szwalnia**. Tu głównie w zimie się pracuje, a zima w Zakopanem długa, bo trwa od św. Michała aż do Zielonych Świątek. Szyją też w zimie zamawianą robotę na sprzedaż.

Bardzo wielką wprawę mają tam w **cerowaniu**; nie znać prawie, że koronki naprawiane lub że suknia cerowana.

W górze znowu na osobnej sali szyją **kołdry** i **materace** zupełnie takie, jak je w składzie u kupca dostajemy; jedne materace są zwijane, a mają wygląd taki, jakby się ułożyło obok siebie rurki drenowe wzdłuż przepołowione. Każda panienska modele tych przedmiotów sama sobie szyje i na pamiątkę do domu zabiera.

**VI. Sypialnie.** Panienki I. oddziału mają sypialnie większe; we wielkim pokoju każda ma celkę osobną, przedzieloną od innych firankami, z łóżkiem, szafką i umywalką. W II. oddziale te przedziały są mniejsze; obok umywalki są półki do bielizny na razie tylko potrzebnej. Bielizna niepotrzebna wszystka znajduje się na górze w koszach. W III. zaś oddziale na wielkiej sali firankami są odgraniczone przedziały, a w każdym przedziale stoją 3 lub 4 łóżka. Więc tu mniejsza jest wygoda.

Na sypialniach wiszą fartuchy osobno obok bielizny; podartej bielizny tu mieć nie wolno. Co podarte, to panienki po południu same sobie naprawiają. Odchodząc ze sypialni wszystkie uczennice muszą wszystko pozostawić w najlepszym porządku. Odbywa się też codziennie rewizya. A skoro mała tylko zachodzi wina, n. p. skoro choćby plamka była na misce, o w sobotę już odbiera się nagane, gdy się twszystkie zbierają na „porachunki tygodniowe“, czyli innemi słowy na „rachunek sumienia“.

**VII. Lampy** w osobnej się znajdują komórcze; każda uczennica ma swoją lampę, którą w porządku utrzymywać musi. A do czyszczenia różne potrzebne są przybory, by lampę jak najdokładniej wyczyścić; n. p. nie wolno przenigdy cylindra chwycić gołą ręką, gdyż plamka zawsze na nim pozostanie; jest do tego osobna płócienna rękawiczka, przez którą cylinder się chwytą. Do zeskrobywania sadzy z knotu osobny jest blaszany talerzyk, który otacza rurkę knotową wkoło, a na który sadze knotowe się zgarniają.

**VIII. Piekarnia.** Panuje tu przez dzień cały ogromne gorąco, bo i ciągle tu praca, by zaspokoić potrzeby tak zakładu, jak i setek a może tysięcy gości, którzy codziennie do Kuźnic przybywają ze Zakopanego. Jest tu piec żelazny podwójny, palony w dole; nad ogniem znajdują się 2 osobne przedziały do pieczywa. Wypiekają tu nie tylko chleb i bułki, lecz także pierniki i najrozmaitsze ciasta, jak w najlepszej cukierni, potrzebne do restauracyi w Kuźnicach. Jest jeszcze osobny piecyk do wyrabiania pary i skrapiania pieczywa, ze zegarem odpowiednim.

Do wygniatańcia ciasta jest osobna maszyna, która sprawia, że ciasto prędko »robi«.

Do układania ciast służą regaliki z deseczek blachą obitych, do wysuwania jak szufladki.

**IX. Mleczarnia.** Do mleka służą wielkie cynowe dzieże, nakryte szczelnie siatką odpowiednio wielką z okrągłym brzegiem. Jest tu i centryfuga ręczna, są prasy do serków, składające się z blaszanej doniczki i ciężarków; jest wygniatacz wirujący do masła, i **masiel-**

**nica** praktyczna do wyrabiania masła. Jest ona podobna do Schmidta patentowej masielnicy do kręcenia, lecz daleko od niej praktyczniejsza, bo przedewszystkiem wewnątrz jest próżna. Schmidta masielnica ma tę niedogodność, że wewnątrz znajduje się oś i ucho żelazne, z kąd do mleka i masła zawsze nieco brudu się dostaje. Tego nie ma u masielnicy w Kuźnicach. Masielnica ta bowiem zawieszona jest na 2 słupkach, a więc osie po obu stronach nazewnątrz się znajdują. Po wlaniu mleka lub śmietany statek cały szczelnie za pomocą przykrywy i gumowej obręczy się zamyka; potem za pomocą korby **cały sądek** w koło się obraca. Aby zaś mleko wewnątrz bełkotać się mogło od strony do strony, co zastępuje przerabianie go skrzydłami wewnątrz na osi umieszczonemi, **oś** zewnętrzna jest **krzywa**, to znaczy: oś po jednej stronie jest wyżej, po drugiej niżej umieszczona. Zamiast lać ciepłą wodę do mleka, gdy za zimne, jak to u nas robią, u tej masielnicy dno jest podwójne, i pomiędzy obydwa dna ciepła woda się wlewa dla ogrzania mleka.

**X. Wylęgarnia sztuczna.** Ponieważ w Zakopanem zima trwa 8 miesięcy, a lato tylko 4 miesiące, więc naturalnym sposobem trudno byłoby dochować się ptactwa. Uciekać się więc koniecznie trzeba do sposobu sztucznego wylęgania, jak to dziś już na wielu folwarkach czynią. Jest to szafa z przedziałami, ogrzewana parą; panie Zamojskie z tej wylęgarni bardzo zadowolone.

**Kurnik**, to także piękna, schludna komórka. Ptactwo obok kurnika ma podwórce, 1 1/2 metrowym płotem z siatki drucianej ogrodzone, w którym mają ruchu dosyć. W kurniku zaś w oknie jest także siatka, by było w lecie czyste powietrze. **Grzędy** dla kur codziennie bywają zdejmowane i **czyszczone**, czego właśnie brak u nas, bo nasze grzędy to zazwyczaj zbiorowisko nawozu.

Grzędy są porobione z łąt 1 1/2—2 calowych, farbowanych i na brzegach zaokrąglonych, by kury wygodnie siedzieć mogły, a umieszczone są około 1/2 metra od ziemi, wszystkie w równej wysokości, by się kury nie kłóciły o wyższe miejsca. Urządzone są w ten sposób: Najprzód do ścian w czterech miejscach, po 2 naprzeciw siebie, są przybite deseczki małe, wycięte tak, że na nich mogą 2 spodnie grubsze łąty jako ławeczki spoczywać, jedna z przodu od drzwi, druga przy tylnej ścianie. Łąty te spodnie jednakowoż mają u góry małe wcięcia co 25 lub 30 cm. W te to wcięcia zakładają się dopiero poprzek grzędy piękne, gładkie, które na końcach rów-

niez w dole mają małe wcięcia, tak, że na ławeczkach dolnych mocno leżą i tworzą jakoby mocno zbitą ramę.

**XI. Krowy.** Krów zakład ma tylko 4, lecz dobre, ponieważ Zakopane i otoczenie to tylko skała i lasy. Pastwisk mało, i to chyba w odległych górach; dla tego chowanie wielkiej ilości bydła jest niepodobnem. Zakład przeważną część mleka sprowadza koleją. Ale i przy tych kilku krowach uczennice dostatecznie się wyuczają, czego potrzeba przy chowie cieląt. Także w oborze, u bydła i świń, porządek wzorowy, odpasanie w pewnych godzinach. Pomiędzy 2 krowami przed głową zawsze znajduje się klatka nieszczelnie z desek zbita w formie słupa na 4 rogi. W tej klatce zakładają paszę przedtem, jeżeli później do tego czas odpowiedni się nie znajdzie, n. p. w niedzielę, gdy wszyscy do kościoła idą; a gdy nadejdzie godzina odpasu, w dole u słupka wyciąga się deseczkę, a krowa powoli paszę wyciąga, jedna z jednej, druga z drugiej strony; nigdy nie psują paszy tak, jak gdyby im się cały ten zapas na raz założyło do żłoba.

Wodę krowy dostają dostatecznie ocieploną z wodociągów, które ją wprzód na kilka godzin do wielkiej kadzi sprowadzają.

**XII. Króliki** także hodują, choć w małej liczbie, aby z ich chowem uczennice się zapoznały. A szkoda, że u nas chów królików w takim zaniedbaniu. Wszak mięso smaczne i tanie! A jeżeli odpowiednio przyszykowane, nie można go odróżnić od kurzego mięsa. O tem nieraz w zakładzie się przekonywano.

Abym zaś króliki szkody nie wyrządzały, w osobnym się znajdują podwórku, w beczkach od śledzi na ziemi leżących. Otwory beczek są wiekami jakby drzwiczkami przymknięte, w środku zaś tych drzwiczek znajduje się siatka drucianiana, by króliki miały świeżego powietrza podostatkiem. W podwórku dostają żer odpowiedni.

**XIII. Biblioteka i szkoła.** Ponieważ wśród pracy trzeba pamiętać także o rozrywkach, przeto mają uczennice także pokój rekreacyjny, gdzie zabawić się mogą, jeżeli po ogrodzie chodzić nie chcą; jest tam też fortepian, na którym grają i grać się uczą.

Biblioteka jest wielka i różnej treści książki obejmuje. A ponieważ katalogi tak są praktycznie urządzone, iż każdego czasu jednym rzutem oka w spisie przekonać się można, jakiej treści książki uczennica jakaś czyta, panie na to zwracają uwagę, by tym uczennicom podać do rąk takie książki, które im najbardziej się przydadzą. Więc i umysł tu odpowiednio uczennice wykształcić mogą.

Uczą się także innych przedmiotów, jak rachowania, rysunków, leczenia, śpiewu i t. d.

Dla uczennic I. i II. oddziału jest osobna kancelarya, gustownie urządzona, gdzie każda uczennica ma swój osobny stolik do pisania i krzesło; tu ciągle panuje milczenie. Panie nauczycielki mają kancelaryą obok kaplicy.

W **kaplicy** zaś domowej schodzą się uczennice codziennie kilka razy na pacierze; tu mogą się oddawać osobnym ćwiczeniom pobożnym i u stóp ołtarza przed Najśw. Sakramentem czerpać siły i światła.

Podaję ten opis dokładny i obszerny w tym celu, aby naszych gospodarzy i przemysłowców zachęcić do skorzystania ze sposobności, by córki ich nauczyć się mogły pracowitości, porządku i gospodarności. Z pewnością, że nie każda panienska nadaje się do takiego zakładu, szczególnie nie trzpiotowate i rozpieszczone dzieci. Za to gdy pracowite dziewczę pójdzie do takiego zakładu, dużo, bardzo dużo zyska. Tam posiadzie majątek, bo w świecie objąć może po takiej nauce piękne posady. Jeżeli ojciec córce takie da wykształcenie w gospodarstwie domowym, to najlepszy posag. Więc niechżeż się w przyszłym roku dużo zgłosi **przed 1. września**, albo do mnie, albo do pana patrona, by uzyskać mogli w razie potrzeby miejsce bezpłatne. Szkoda tylko, że w tym roku artykuł ten już za późno się ukazał.

A dodam jeszcze, panny, które po skończonej nauce pragnęłyby **poświęcić się tej pracy** na dłuższy czas, z otwartymi rękoma przyjmowane bywają jako **dozorczynie lub nauczycielki**, to jest jako **współpracownice**, i to albo bezpłatne, albo płatne, pobierające pensye. Niejedne z tych współpracownic już 27 lat z pożytkiem dla społeczeństwa naszego w zakładzie w Zakopanem, z zupełnem poświęceniem swojej osoby, na chwałę Bożą i pożytek narodu. Cześć im, a przede wszystkim zacnym założycielkom, hrabiniom Zamoyskim!

## Ruch w kółkach.

Zebrań Towarzystwa rolniczego w **Łasinie** dnia 14. b. m. o godzinie 4-tej po poł. O liczny jazd prosi **Zarząd.**

Sprawozdanie z **Papowa Toruńskiego** dnia 28. 9. 1909. Obecnych 10 członków. 1. Krótkie sprawozdanie z walnego zebrania Kółek w Chełmży. 2. W jaki sposób podnieść Kółko nasze. 3. Odczyt: O poprawieniu łąk — dyskusya. 4. Odczyt: Żywot ś. p. Teodora Donimirskiego, założyciela Kółek rolniczych w Prusach Zach. **Zarząd.**

Zebrań Kółka rolniczego odbędzie się w **Mlewie** dnia 17. Października w lokalu p. Czerwińskiego o godzinie 4 po południu.

O liczny udział prosi **Zarząd.**

Zebrań Kółka rolniczego w **Pincynie** odbędzie się w niedzielę dnia 10. b. m. o 4. godz. po poł. w lokalu p. Ohi. **Zarząd.**

Posiedzenie Kółka roln. w **Jeżewie** odbędzie się dnia 17. b. m. o godz. 1-szej po poł. w lokalu p. Wąsikowskiego. — Na zebranie przybędzie P. Wicepatron Domaradzki. — O liczny udział uprasza **Zarząd.**

# Drogeria pod Kotwicą

poleca tanio:  
**Perfumy, mydła,  
wody do ust** miejscowe i za-  
graniczne.

**Wody mineralne** świeżego wlewu  
Gumowe artykuły i opatrunki.

**Farby, lakiery, pędzle.**  
Olej do palenia I, naftę amerykańską.

**Oliwy i smarowidła do maszyn.**  
Modry kamyszek do pszenicy

**Sól glauberska.**

**Proszek dla koni na zolzy.**

**Sól do kąpania**

**Kazimierz Stryczyński**

TORUŃ, ul. Elżbiety 12.



## Bank Ludowy

E. G. m. u. H.  
**TORUŃ**

przyjmuje depozyta począwszy od  
1 marki płacąc od 3 1/2 — 5%.



## K. Zabłocki w Toruniu

poleca:  
**Bochme.** Grzechy gospodarskie prze-  
łożone przez *Rewieńskiego*, uzupełnione  
przez *Sempolowskiego* 4 m.

**Śniegocki.** Nawozy główne i po-  
mocnicze w rolnictwie, ich własności  
wartość i wpływ na urodzajność roli,  
oraz wskazówki przerobu i zużycia  
krajowych materiałów nawozowych z 11  
drzeworytami 3,20 m.

**Trunz.** Nawozy zielone, ich zasto-  
sowaniu i znaczenie w rolnictwie, oraz  
opis gospodarstw posługujących się na-  
wozami zielonymi 1 m.

**Steuert.** Rady sąsiada w chorobach  
inwentarza 1,50 m.



# VICTORIA

**Odlewnia żelaza i fabryka maszyn rolniczych**

G. m. b. H.

**W CZERSKU**

jedyna polska fabryka na Prusy Zachodnie poleca na sezon żniwny

**kosziarki i żniwiarki**

wyrobu angielskiego, w najlepszych gatunkach, również i  
**wszelkie narzędzia rolnicze własnego wyrobu, jak**  
maneże, młocarnie i siewczarki.

Ceny umiarkowane — warunki kredytu dogodne.



**Otręby pszenne i żytnie**  
**Makuchy rzepakowe i lniane**

w każdej ilości dostarcza pod gwarancją czystości

**B. Hozakowski Toruń Thorn.**

## B. Bartkiewicz

Tel. 407. TORUŃ. Ulica prawa 2.

### Fabryka i odlewnia

wyrobów

szplizowych, armatur do par. kotłów.

Warsztat maszynowy

dla **pump, wodociągów, transmi-  
syi i zakładów fabrycznych.**

### SKŁAD

przyborów technicznych

t. j. pasów w różnych gatunkach, wyroby gu-  
mowe i asbestowe,

węże, opatrunki do maszyn, plany.

Oliwy wszelkich gatunków,  
smarowidła do maszyn i wozów i t. p.



Codziennie świeżo upalone

**kawy** z własnej palarni.

Skład kolonialny

**win i cygar.**

Fabryka najdelikatniejszych

likworów stołowych.

**Carl Matthes,**

TORUŃ, Seglerstr. 26.

TELEFON No. 8.



## H. Cegielski

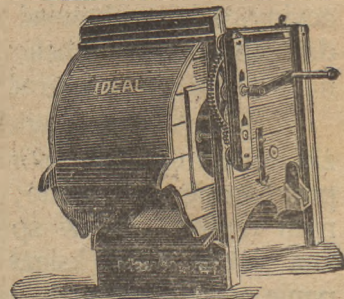
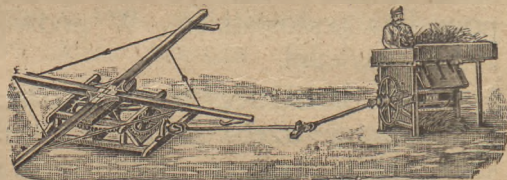
TELEFON 211.

Tow. akc. Filja w Grudziądzu.

(Grandenz, Pohlmannstr. 19) obok poczty.

Najstarsza jedyna największa fabryka polska  
poleca

najnowsze i najlepsze kartoflarki  
„Alexandra“, najnowszy oryginalny „Helle-  
ra“ pług z pogłębiaczem, pługi „Rekord“ dwu-  
skibowe i w giętych stupicach, pługi „Sep“ do  
głębokiej orki jednoskibowe. brony oryginalne „Laa-  
ka“, spulchniacze i walce wszelkich systemów,  
pierzszorzędne parowe garnitury angielskiej firmy  
„Davey Paxmann & Co., Ltd Colche-  
ster“, prasy do słomy „Welglera“, wialnie  
„Roebera“, parowniki i t. d., słowem wszelkie  
w zakres rolnictwa wchodzące **narzędzia i ma-  
chiny** po cenach umiarkowanych.



Stała wystawa maszyn i narzędzi roln. w podworzu filji w Grudziądzu.

**Franc. Gałbecki,** generalny zastępca na Prusy Zachodnie i Wschodnie, Krainę i Pomorze